

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Sierpnia. — Rok 1836.
Środa.

N^o 211.

Jutro, S. Zuzanna.
Nów.

Dnia 24 Lipca (5 Sierp.) r. b. Rada Administracyjna zatwierdziła nominacje przez Komisję Rządową Spraw W. D. i O. P. udzielone, a mianowicie: PP. Felixowi Krzeczowskiemu dotychczasowemu Buchalterowi w tejże Kommissji, na urząd Adjunkta Dozorcy miast obw: Wieluńskiego, a Ludwikowi Woelke dotychczasowemu Adjunktowi Dozorcy miast obw: Wieluńskiego, na takiż urząd do obw: Białskiego. Na temże posiedzeniu Rada Administracyjna udzieliła P. Adamowi Jdźkowskiemu List przyznania wynalazku na 2 iego własnego pomysłu aparaty do pędzenia wódki. List takowy rozciągać się będzie na całe Królestwo i służyć ma na lat 10. Taż Rada zatwierdziła zapisy następujących sum: Złp. 1,000 dla szpitala S. Rocha, złp. 2,000 dla szpitalu Dzieciątka Jezus, złp. 2,000 dla Instytutu S. Kazimierza, i złp. 2,000 dla Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, przez niegdy Józefa Ant: Studzińskiego Kontrollera kassy Towarzystwa Dobroczynności; tudzież złp. 1,000 dla XX. Reformatów Chetmskich, przez niegdy Stanisła: Kalinowskiego testamentami pozycynione. — Wczoraj o godzinie 6ej z rana, zszedł z tego świata JW. Adam Konarski Radca Komitetu Towarzystwa kredyt; Dzieziec dóbr Malic Kowalczyńskich z wojewódz: Sandomierskiego. Zwłoki iego pozostały Syn pochowa w grobie familijnym, w tychże dobrach. — Pograżony w smutku Syn wraz z familją po ś. p. Teressie z Górnic Szarzyńskiej Żony b. Podpułkownika b. wojsk Polskich, zmarłej onegdaj, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportacją z domu Nr 723 przy ulicy Leszno dziś o godzinie 6 z południa na smętarz Powązkowski nastąpić mającą. — Stroskana Familja wraz z pozostałym Synem małoletnim po ś. p. Stanisławie Turno, Rachamistrzu Kommissji Rząd: Przych: i Skar-

bu, wczoraj zmarłym, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportacją ciała z Kaplicy szpitalu Ewangiel: na smętarz Ewang: jutro o godz: 4. — W dniu 5 b. m., w obec JW W. i WW. de Linde Członka Rady wycho: publi:, Kar: Hrabi Grabowskiego i Leop: Sumińskiego Członków tejże Rady, T. Dziekońskiego Dyr: Gimn: Woiew: Warsz:, tudzież Inspektorów, tak tegoż Gimnazjum iako też i szkoły obw: przy ulicy Freta, i innych szanownych osób, odbył się examen publiczny Szkoły wyż: męz: pod Nrem 29, na przeciw zamku zostającej, pod bezpośrednim kierunkiem W. Swiderskiego J. przełożonego tej szkoły. Examen rozpoczął stosowną modlitwą JX. Berliński Nauczyciel Rel: i Moral: i swym przedmiotem naukowym, poczem występowała inni Nauczyciele kolejno z swemi przedmiotami, przytem deklamowali uczniowie w różnych językach moralne wyiątki z autorów. Examen trwał do godziny 1szej z południa. Po odbyłym examinie, Dyrektor Gimn: Woiew: War:, odczytał ze złotej księgi nazwiska uczniow zastęgujących, 1) na same Pochwały, 2) na Listy Pochwalne, a mianowicie: z klasy pod Iej Solnicki Jul; Koziarski Fran; Boufat Lud; Maiewski Wład; z kl: I. Małgocki Fran; Piukowski Wład; Skiba Jul; Tonikowski Fran; Puczyński Jan; z kl: II. Zdzieżyński Przem; Miłkuszyc Kar; Weber Ed; z kl: III. Piastuskiwicz Józ; Patępnowski Józ. 3) na Nagrody w książkach: z kl: pod Iej Muklanowicz Hen; z kl: I. Wojszycki Konst; i z kl: III. Prejss Alexan. Takowe Nagrody i Listy pochwalne racaył rozdać wymienionym uczniom JW. de Linde, a nazwiska uczniow zastęgujących na promocje, odczytał Przełożony tegoż instytutu, który także zakończył tę uroczystość czułem podziękowaniem Wysokiej Magistraturze wychowania publi:, za ciągle doznawaną opiekę nad tym in-

stytutem, którą też Magistratura w imieniu Naj-
 łaskawiej nam Panującego MONARCHY wyko-
 nywa, o którego życie i iak najlepsze powodze-
 nie, uczniowie tej szkoły wraz z swym Prze-
 wodnikiem wnieśli do Pana zastępów błagal-
 ne pienia w języku Ross: „Boże, zachowaj nam
 Króla!” Zapis na następujący rok szkolny do
 tego Instytutu już się rozpoczyna; osoby w tym
 względzie interesowane, raczą się udać do kan-
 cellarji, na Iste piętro, obok klass znajdujące się.
 — Dzień gorący nie przeszkodził wczoraj licznie
 zgromadzić się widzom do wielkiego Teatru, i
 wszystkie miejsca były napełnione, na pier-
 wszym przedstawieniu Melodramy *Na dole i
 na pierwszym piętrze*. Dzieło to w swej ojc-
 zczyźnie *Wiedniu*, tudzież w *Berlinie* i innych
 stolicach niemieckich od roku miewa nader po-
 myślnie powodzenie. Autor (Pan *Nestroj*) po-
 zwał wcale oryginalny pomysł w 2 miesiącach
 razem prowadził intrygę, co uważnego słu-
 śchacza ciągle zajmuje. Rzecz da się opisać i ed-
 ną z śpiewek kończących to dzieło:

Niebezpieczno podróżować
 Na zmiennej fortuny kole,
 Kto zaczął w górze marnować,
 Ten skończy w nędzy na dole.

Wystawa tego dzieła na naszej scenie, bez wąt-
 pienia wyrównywała najpierwszym teatrom. De-
 koracje pędzła JP. *Sahetego*, sprawiedliwie zje-
 dnożyły mu zaszczyt przywołania. Wkrótce w
 tymże Teatrze daną będzie Drama *Testament
 ubogiej Kobiety*, a w Rozmaitości wznowiona
 Komedjo-opera *Moralisci*. — Kurs wczorajszy:
 Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 17. Listy zasta-
 białe bez kuponu zł. od 98 gr. 5 do 98 gr. 15,
 wartość kuponu gr. 15 i 2/3. Obligacje czę-
 stkowe z r. 1835, zł. 475.

Niemcy. — Zwłoki zmarłego Bankiera *Nat-
 ana Rotszylda* zostały 1go b. m. zawieszono-
 z Frankfortu do Londynu, na umyślnie w tym
 celu naitym okręgu parowym. Zwłoki będą
 złożone w grobowcu familji Rotszyldów w Lon-
 dynie. Prawie wszyscy członkowie rodziny *Rot-
 szyldów* towarzyszyli zwłokom aż do okrętu. —

W okolicy *Wajmaru* trwała do 3 b. m. ciągle
 susza, pozbawiła wody z źródła, studzien i t. p.
 — Król Grecki *Otto* niezawodnie w pierwszych
 dniach b. m. miał przybyć do *Wiednia*; *Xię
 Meternich* miał oczekiwać na przybycie tego
 Monarchy. — W *Wrocławiu* w końcu z. m. po-
 dniosła się cena zboża, z powodu małego do-
 wozu w czasie żniwa. — Dnia 29 z. m. w *Wic-
 dniu* ogłoszono nową ustawę celną; zdaje się,
 że jest łatwiejszą dla handlujących, wiele dot-
 ąd zakazanych towarów dozwolono sprowadzać
 a od niektórych cło zmniejszono. — Z *Wiednia*
 już zaczęto do Pragi wywozić sprzęty na ko-
 ronację, także konie, powozy i t. p. są codzien-
 nie prowadzone.

Anglja. — Król w towarzystwie *Xiężniczki
 Augusty*, *Xięcia Ernesta Hesko-Filipalskiego*,
 i licznym orszakim odwiedzał instytuty publi-
 w *Etonie*, gdzie uczniowie mieli mowy. — Mówi-
 wia, że *Xię Kumberland* ma znowu wyjechać
 do *Berlina*. — Jenerał *Lemorszan* udał się 31
 z. m. do *Portsmutu*, z kąp popłynąć miał z re-
 krutami do *St. Sebastjanu*.

Francja. — Dnia 29 z. m. Oficerowie wyżsi
 gwardji narodowej i garnizonu paryżkiego, we-
 zwani zostali do stołu; obiadowali z Królem i ie-
 go rodziną; stół był nakryty na 150 osób.
 Dzień ten zakończył się bez naruszenia publi-
 cznej spokojności, tylko zabawy dane dla ludu
 doznały przeszkody z powodu niepogody wszczę-
 tej od godziny 10 zrana i trwającej ciągle do
 wieczora; o godzinie 3 z południa spadł tak u-
 lewny deszcz, że mnóstwo zgromadzonych lu-
 dzi musiało spieszenie opuścić miejsca zabawy;
 zaledwo można było spalić ognie sztuczne, któ-
 re są zawsze ulubioną zabawą Paryżan. W cze-
 sie gdy wypuszczono ostatnią racę, Niebo bę-
 dąc zachmurzone, raptem się wyjaśniło, a xię-
 życy okazał się jasno. — Według jednego z dzien-
 ników, ma Pan *Berie* udać się do *Karola Xgo*.
 — 31 b. m. dano w Paryżu 150ty raz operę
Meisbera Robert djabel. — Król i rodzina ie-
 go mają wyjechać do zamku *Eu*. — 30go z. m.

spadły papiery hiszpańskie w giełdzie paryzkiej, z powodu wkroczenia Jenerała Karlistowskiego *Gomeza*, do prowincji Galicji. — W czasie tłumnie gromadzącej się publiczności w rocznicę lipcową, złodzieje znacznie korzystali; wypróżniano kieszenie, a nawet osmielono się zdziierać z Dam pelerynki, koźnierzyki etc. — Znowu wydarzyło się kilka przypadków z powożami parowemi na kolei żelaznej.

Turecja. — Wice Król *Egiptu* ma teraz piękną flotę składającą się z 7 okrętów linjowych o 90 i 100 armatach, w pogotowiu do wyprawy. Między *Birutem*, brzegiem *Syrji* i *Alexandryą*, jakoteż z tamąd do wyspy *Malty* i *Londynu* powstał wielki handel metalami, a to za pomocą okrętów parowych Angielskich. — Angielski Poseł w Stambule chociaż wrócił do stosunków dyplomatycznych z rządem Sułtańskim, iednak zdaie się oziębłość panować. — *Ibrahim* w *Syrji* przeznaczył część swego wojska aby niszczyło *szarahnce*, która ten kraj okropnie pustoszy. — Wyprawa floty tureckiej do *Tunis* może rozwinąć nieprzewidziane skutki. — Sułtan udarował brylantowemi orderami kilku członków Poselstwa Austriackiego.

Hiszpanja. — Z *St. Sebastjanu* odebrano wiadomość, że Karliści pod dowództwem Jenerała *Gomeza* wkroczyli 19 z. m. do *Orensy*, głównego miasta prowincjonalnego w Galicji. Późniejsze wiadomości zapewniasz, że ten Jenerał wkroczył do *St. Jago di Kompastella*. — Jenerałowie *Kordowa* i *Oraa* na czele 6000 wojska udali się z *Witorji* ku *Kastylii*. — Mówią, że chociaż się potwierdza iż Jenerał *Gomez* wkroczył z swoim wojskiem do *St. Jago*, iednak ten Jenerał bawił tylko przez 24 godziny wtem mieście, a opuściwszy go, przeszedł rzekę *Minho*. — Zapewniasz że *Don Karol* ma nianować swoim pierwszym Ministrem, Biskupa *Leonu*. — Jenerał *Kordowa* na mocy udzielonego pełnomocnictwa, 10 h. m. zjechał się z Jenerałem *Willareal*, który z rozkazu *Don Karola* przybył do *Arganzonu* o 2 mile do *Wi-*

torji; Jenerał *Kordowa* oświadczył mu, że iest życzeniem Królowej iak najprędzej skończyć wojnę domową, i z tego powodu chcą użyć wszelkich środków aby ten zamiar przyszedł do skutku, a chcąc to skutecznie, ponawia życzenia aby zaślubić *Donnę Izabellę* z starszym synem *Don Karola*, poczem by Królowa chętnie złożyła Reiencję i wyjechała z *Madrytu*, a *Don Karol* toż samo uczynić powinien; nakoniec życzył *Kordowa* aby wspólnie z Jenerałem *Willareal* naradzić się o zaspokoienie użaleń prowincji *Biskajskich*. Jenerał *Willareal* odpowiedział że niema na to pełnomocnictwa od *Don Karola*, przeto się w żadne układy wdać nie może, tylko iedynie ma polecenie wysłuchać wniosku *Kordowy*, i udzielić go *Don Karolowi*; nakoniec dodał iednak, że według iego zdania, iezeli się *Don Karol* wda w układy, musi mieć najpierw rękojmię, która by się składać mogła zoddania iednej z twierdz, iak naprzykład *Barcelony*. Jenerał *Kordowa* oświadczył na to, że stronnictwo Królowej nie iest dosyć mocne, aby na taką rękojmię zezwolić mogło, ponieważ to zapaleńców ieszcze by bardziej zachęcało do poparcia swych zamiarów; iest przeto interesem obu stron, aby się w tej mierze porozumieć, nim stronnictwo zapaleńców weźmie górę. *Willareal* w części przyznał przedstawienie *Kordowy*, iednak twierdził z swej strony, że upadek stronnictwa Królowej, doda więcej siły stronnictwu *Don Karola*, gdy w potrzebie ci wszyscy, którzy się lękaią rewolucji i anarchji, do niej się przyłączyć będą przymuszani. Po skończonej rozmowie, Jenerałowie pożegnawszy się uprzejmie, rozjechali się każdy w swoją stronę i odtąd na piśmie odbywają tym sposobem rozpoczęte układy.

Starożytna Przypowieści. — Bez lejca na wóz, bez wiosła na wodę, bez ostróg na konia, nie wsiadaj. — Ciężka boleść kiedy się chce iść; ieszcze cięższa kiedy iedzą, a nie dadzą. — Chceszli przyjaciela stracić, pieniegdzy mu po-

życz. — Co wino radzi piiają, a tłuste kaski zjadają, nie zbiorą tacy pieniędzy, owszem zawsze będą w nędzy. — Chrzan się chlubi: „dobry ia z miodem.“ A miod na to: „kat cię prosi, dobry ia i bez ciebie.“ — Dla przyjaciela nowego, nie przepomnij starego. — Dziesięć zbrojnych, u jednego nagiego nic nie wezmą. — Gorąca miłość, sanna droga, krogulcze pole, nie bardzo długo trwają. — Gdzie szewcy, a furmani piia, tam najlepsze piwo. — Jako ty rodzice swoje, tak cię uczczą dziatki twoie.

S Z A R A D A.

*Pierwsze z drugimi podpory budowy,
Trzeci z drugimi ozdoby wymowy,
Pierwszego z 4tym szuka służący, służąca,
Wszystko kraina od dawna słynąca.
(Zesła Szarada Egoista).*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Raczyński Edw: Hra: z Rogalin, Bisping Piotr Dzie: z Gub: Grodzieńskiej, Juszkowicz Bernard Oby: z Warhru, Islasjer Wio: Kupiec z Stetina, Andrzejkiewicz Piotr Dzie: z Gub: Grodzieńskiej, Krassowski Jan Dzie: z Męczyzna, Szlubowski Antoni Dzie: z Rądzyna.

D O N J E S I E N I A.

Kommissja Woi: Augustowskiego, podaie do powszechnej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Raskryptem Kommissji Rz: Spraw Wew: D. i O. P. z dnia 1/13 Czerw: r. b. wydanym, objętego; Szkoła Obwodowa *Szczuczyniska* przeniesiona zostanie z dniem 1 Wześnia r. b. do miasta Woiewódzkiego *Suwatki*; i uregulowaną przed dniem 12 t. m. i r. w ten sposób, że zapisy Uczniów stosownie do przepisów rozpoczęte i ukończone być mogą. Każdy przeto z Obywateli korzystając z tego dobrodziejstwa Rządu, zechce się zgłosić w czasie właściwym dla zapisania swych dzieci do zamieszkania W. Inspektora tejże Szkoły, które jest położonem na ulicy Petersburskiej, pod Nr 493, na przeciwko Pocztowego gmachu. — Radzca Stanu Prezes *Witanowski*. Sekretarz Jeneralny *Kotodziński*.

☞ Kto posiada WIEŚ w dobrych gruntach, z Lasem, Łąkami, Pastwiskiem, Propinacją, Gorzelnią, Stawem, Ogrodem na trakcie, z Inwentarzem i całym Gospodarstwem rolniczym, w blisko-

ści o mil 5, 6 lub 8 od Warszawy, której szacunek ma wynosić od złp: 70,000 do 80,000, a życzy zamienić wspomnianą Wieś na 2 Kamienice z Oficyną masy murowane, na gruncie dziedzicznym położone, jednym Numerem oznaczone, przy 2ch ulicach przynepalnych w Warszawie stojące, czyniące rocznego dochodu czystego po potrąceniu wszelkich podatków złp: 6,142, raczy się zgłosić pod Nr 269 przy ulicy Freta, do Właściciela domu.



Wiatrak Holenderski z 2ma gankami, w dobrym stanie, za Rogatkami Jerozolimskimi, który w Kassie Ogniowej jest otaczony złp: 9,400, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Kto by sobie takowy życzył nabyć, zgłosi się do właściciela przy ulicy Sgo Jana pod Nr 13, na pierwsze piętro.

Podaje się do wiadomości Fabrykant **GORZELNI** i **BROWAROW** iako i **DYSTYLATOR** przesiabiania z iakijkolwiek okowity na Wódki cukrowe i t. p. przyltym sam wydale różne plany do urządzenia Gorzelni, Browarów, do tego i maszynerje zaprowadzić się mające, jeżeli by więc kto sobie z Szanownych Obywateli życzył takowy przy okazaniu chlubnych świadectw, przyjąć może też obowiązki, nadwienienia tu także iż niewychodzi w żadne pogłoski i chwalby podających się Gorzelników, lecz na pewnych zasadach tak teorji iako i praktyki mu doświadczonej, okazać może zdolność Gorzelnictwa, lub za wynagrodzeniem wydoskonalić Osobę do tego fachu kwalifikującą się, najdalej w 2ch lub w 3ch tygodniach. Dalsza wiadomość na ulicy Chłodnej w domu P. Hoeka Katarza.

☞ Dnia 8 t. m. nadedniem w Swidrach o milę od Warszawy, ukradzioną została para **KONI** z Fornalki, w średnim wieku będących, jeden z nich był jasno kasztanowaty z konopiatą grzywą, gwiazką na łbie i na poślednim udzie miał szew; drugi zaś był brudno kasztanowaty, oba średniego wzrostu i oba były ubrane w półszorkach rzemiennych. Gdyby przypadkiem komu takowe gdzie spostrzedz się dały lub miał kto wiadomość z której jakie posłaki ciągnąć się mogły, niech raczy łaskawie donieść Właścicielowi domu pod Nr 1374 przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie prócz wzajemności przyzwoicie wynagrodzeniem zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 18. **TEATR WIELKI.** Jutro 9gi raz *Na dole i na pierwszym piętrze.* — NB. dziś w Rozmaitości *Uczony* zamiast *Lunatycki*, zostaje *Ambasador*.